

GODNOŚĆ CZŁOWIEKA – *DIGNITAS HOMINIS*

Prof. dr hab. Janusz Sławiński

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Gnieźnie

Instytut Ochrony Środowiska

js@verim.pl

Streszczenie

W referacie omówiono pojęcie godności człowieka – *dignitas hominis*, w ujęciu starożytnych filozofów, humanizmu chrześcijańskiego i w czasach obecnych jako własność niezbywalną, powszechną i nadprzyrodzoną, uczestniczącą w absolutnym dobru oraz chronioną przez prawo międzynarodowe. Podkreślono związek godności ze świadomością, podświadomością i ich zaburzeniami, wykonywanym zawodem w szczególności pielęgniarstwem, wykształceniem i sytuacją rodzinną. Przedstawiono nowe podejście do etyki, filozofii, ochrony środowiska-biosfery, proponujące funkcjonalny model rezygnujący z homocentryzmu, uwzględniający wartościogenne procesy przepływu informacji, energii i materii w ekosystemach, rozkwit i harmonię życia ludzi, zwierząt i roślin.

Wartości tworzą się tam gdzie zachodzą etyczne procesy tworzenia całości systemu i jego części takie jak inteligencja, rozwój, postęp, wrażliwość i pozytywne uczucia wobec człowieka i przyrody. Autor referatu nie ogranicza się do samego opisu, ale celowo kreuje kontrowersyjne sytuacje stawiając czytelnikowi pytania o ocenę godności podmiotów.

Abstract: Human dignity – *Dignitas hominis*

The article presents the topic of human dignity – *dignitas hominis* in the eyes of the ancient philosophy, Christian humanism, and recent times. The author focuses on the relationship between dignity, consciousness, lack of consciousness and the occupation, education and family relations. New attitudes towards ethics, philosophy, environmental issues-biosphere are presented. The attitudes propose resigning from homocentrism and including information.

The author claims that the values are created, when ethical processes of creation of the entire system and its parts, such as intelligence, progress and sensitivity, are made. The author does not only summarise the topic, but also provides controversial situations which motivate the reader to reflect upon the issue of dignity.

1. Podstawowe definicje i pojęcia

Godność człowieka to fundamentalne pojęcie antropologii filozoficznej, problemów etycznych, postaw i zachowań człowieka. Jest ono nierozzerwalnie związane ze świadomością i dlatego badania natury świadomości są tak ważne i niezwykle intensywnie rozwijane. Według Arystotelesa to cnota pojmowana jako złoty środek między wadami zarozumialstwa i służalczości. Według filozofii chrześcijańskiej godność człowieka wynika z jego stworzenia na obraz i podobieństwo Boga. Dlatego humanizm chrześcijański ujmuje godność jako własność powszechną, niezbywalną i nadprzyrodzoną – *Imago Dei*, uczestniczącą w absolutnym dobru. Godność jest dobrem osobistym, chronionym przez prawo polskie i międzynarodowe powszechną deklaracją praw człowieka. Poczucie własnej wartości, tytuł, odznaczenia, urząd lub zaszczytne stanowisko mogą być mylnie pojmowane jako wystarczający warunek osobistej godności i wyższości nad innymi. W kategoriach neuropsychologii to też świadomość – stan umysłu i atrybut wolnej woli. Odnosi się do relacji myśl-idea oraz ma związek z elektromagnetycznymi (elektrofizjologicznymi) procesami zachodzącymi w mózgu, a być może i w sercu [1]. Mózg człowieka składa się z olbrzymiej liczby połączonych ze sobą dróg nerwowych. Drogami tymi przemieszczają się impulsy elektryczne generowane przez procesy biochemiczne. Metodą elektroencefalograficzną (EEG) można wzmacniać te impulsy, ilościowo określać zmiany aktywności mózgu i takie parametry jak amplituda (wysokość fali) i częstotliwość impulsów.

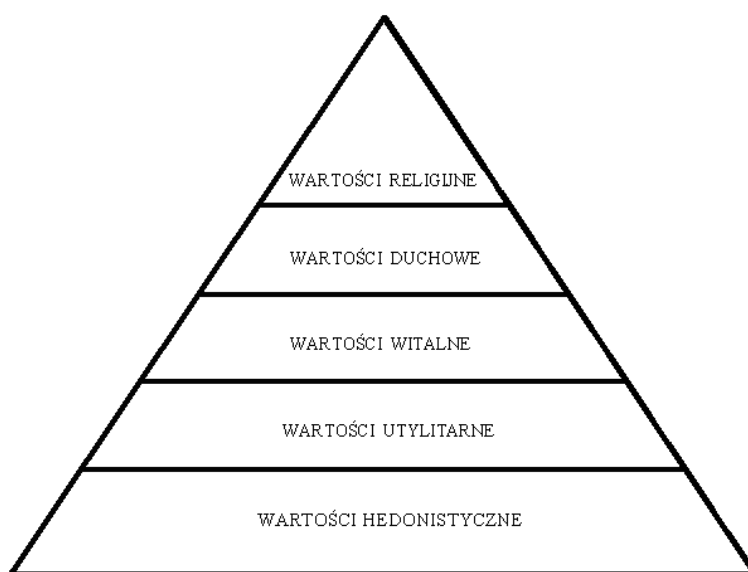
Inną metodą jest tomografia pozytonowa (PET) – precyzyjne określenie obszarów mózgu u ludzi poddanych różnym bodźcom. Stan mózgu można częściowo regulować za pomocą np. technik relaksacyjnych pozwalających kontrolować poziom stresu. Zabiegi takie pozwalają obiektywniej ocenić stan własnego umysłu oraz sprzyjają podejmowaniu racjonalnych i godnych decyzji.

W ostatnich latach pojawiła się nowa metoda wglądu i kontroli w procesy zachodzące w mózgu. Jest to tzw. neurobiologia – „światlisty umysł” – optogenetyka. Polega ona na połączeniu techniki światłowodowej i inżynierii genetycznej. Pozwala ona przejrzeć działanie skomplikowanych obwodów mózgu ssaka, jak i pobudzać lub hamować wyładowania wybranych neuronów w czasie kilku milisekund. Dotychczas wykorzystana została do sterowania zachowaniem zwierząt. Optogenetyka dostarcza znacznie więcej informacji niż podanie leku lub wszczepienie elektrody i w ten sposób przybliżyła do zrozumienia fundamentów zachowania. Od 2010 roku zbudowano zestawy narzędzi włączających i wyłączających lub modyfikujących otwieranie i zamykanie specyficznych kanałów w mózgu. Dalekosiężne implikacje tej techniki mogą objąć optogenetyczną kontrolę – sterowanie ludzkich zachowań i przejęcie nad nimi kontroli. I tu właśnie tkwi sedno etycznych problemów – rola godności człowieka jako nadrzędnego kryterium [2].

2. Godność człowieka w świetle nauki, etyki i wiary

Świat, w którym żyjemy, jest światem wartości. Sugestywną hierarchię wartości podał Max Scheler. Według niego najniższymi wartościami są wartości hedonistyczne tj. przyjemnościowe. Górują nad nimi wartości użyteczne –

użytecznościowe. Wyższe od wartości utylitarnych są wartości witalne – biologiczne, związane z czuciem całego ciała. Z kolei wartości duchowe, do których można zaliczyć wartości estetyczne, prawne i poznawcze, są wyższe od wartości witalnych i przewyższają je. Według Schelera wartościami najwyższymi, nie porównywalnymi z żadnymi innymi są wartości religijne. Zdaniem Krystyny Ostrowskiej model hierarchii wartości można przedstawić w formie piramidy [3]. Jeżeli w życiu człowieka będzie zachowana zaprezentowana powyżej hierarchia wartości, wtedy jego postępowanie będzie godne.



Rys. 1. Hierarchia wartości wg Schelera.

Godność naukowca – determinuje godność i prawdę w naukach, ponieważ naukowcy są twórcami systemów naukowych. A więc aktywność naukowca winna być etyczna i moralna, nierozzerwalnie związana z postawami naukowca. U podstaw godności naukowca leży rzetelność i znaczenie jego badań oraz etyczna odpowiedzialność i opinia autorytetów środowiska naukowego. W kontekście szerszego ujęcia filozoficznego ład, umysł i godność ukazują się umysłowi ludzkiemu jako elementy racjonalnie uporządkowanego kosmicznego procesu. Ciąg wydarzeń od fotonów, barionów, nukleonów, molekuł, żywych komórek i organizmów wielokomórkowych prowadzi do uchylenia rąbka tajemnicy stworzenia i ewolucji wszechświata. Stanowi też przekonujący argument istnienia Boga jak najwyższej prawdy i godności.

Proces ewolucyjny stał się w człowieku samoświadomością, zdolnością wyboru możliwych działań i postaw. Ciało można by uważać za medium, które zostało powołane przez Boga, a więc posiada swą godność jako odzwierciedlenie Boga. Ewolucja ludzkości ma obecnie charakter psychospołeczny i dalszy jej rozwój będzie zależał od wybranych celów i ideałów oraz godności człowieka.

Substancja wszechświata zawdzięczająca swe istnienie Bogu jawi się nam w świetle nauk przyrodniczych jako warunek powstania umysłu, samoświadomości, celowości i wartości – elementów godności – prawdziwe opus Dei.

Etyczny osąd wykonywanych zawodów nie zawsze jest jednoznaczny. Jako przykład można rozważyć osąd zawodu np. rzeźnika i/lub kata. Rzeźnik zabija zwierzęta hodowlane aby zapewnić wysokobiałkowy pokarm – czynnik życia dla ludzi i innych zwierząt mięsożernych. Powinien czynić to szybko i w miarę bezboleśnie. Czy jego zawód jest godny?

W różnych religiach pojęcie godności może być różne. Drastycznym przykładem jest egzekucja polskiego inżyniera Piotra Stańczaka w 2009 roku w Pakistanie przez ścięcie mieczem. Nie był on torturowany fizycznie, lecz musiał przeżywać strach przed śmiercią, nieodwracalnym rozstaniem z rodziną i przyjaciółmi.

Wykonawca wyroku – kat dzierżył dziedzicznie wysoką „godność” – przekazywaną z ojca na syna. Ten przykład dobitnie ilustruje różnice etycznych ocen wynikające z przekonań religijnych. Dla chrześcijanina opisana sytuacja jest jednoznacznie nieetyczna, co wynika z przykazania „nie zabijaj”. Ale jak godność ocenić w sytuacji wojny? Poległ na polu chwały w obronie ojczyzny, był pośmiertnie odznaczony, a więc jego postawa była godna. Ale historia zna inne sytuacje – np. pacyfistyczna postawa Mahatmy Ghandiego podczas wojny angielsko-hinduskiej i okupacji jego ojczyzny – czy była to postawa godna?

3. Godność w relacjach między naukami a sztukami

Kwestia „godności” w relacjach między naukami, a sztukami – poezją, teatrem, filmem, rzeźbą, a zwłaszcza muzyką jest niezwykle trudna do jednoznacznej oceny. Wynika to ze wzrastającego zróżnicowania sztuk oraz środków ekspresji związanych z technizacją i informatyzacją życia współczesnego Homo sapiens. Niebywały rozwój w zakresie przekazywania sygnałów psychofizycznych do świadomości i podświadomości człowieka umożliwia manipulowanie jego osobowością – świadome lub nieuświadomione obniżenie progu dyskryminacji ocen etyczno-moralnych np. pod wpływem alkoholu, narkotyków, bodźców fizycznych podprogowych, zachowań zbiorowych sprzyjających obniżeniu poczucia indywidualnej odpowiedzialności. Cnoty takie jak cierpliwość, sprawiedliwość, mądrość, męstwo i altruizm odstawiane są coraz częściej do „lamusa”.

Pole psychologiczne ograniczone do przedmiotów zmysłowych i ulotnych doznań jest mniej trwałe zaś umysł jest trwałością wyższego rzędu przenikającą całe pole, a jego trwałością jest żyjąca dusza. Tajemnica wyższych organizmów kryje się w dwustopniowej trwałości. Dzięki niej świeżość otoczenia jest wchłaniana w trwałość duszy. Zmienne otoczenie nie jest już wrogiem trwałości organizmu. Zapładnianie duszy jest racją przemawiającą za koniecznością sztuki; zmienność nastroju, dowcipu, niepowagi, zabawy jest koniecznością. Istoty ludzkie potrzebują czegoś, co je pochłania przez jakiś czas, czegoś niekonwencjonalnego. A więc sztuka to coś więcej niż przelotne orzeźwienie. Dodaje ona coś do trwałych bogactw samorealizacji duszy [4].

4. Aktywność ludzka a zagrożenia godności

Rolę pracy i wykonywanego zawodu poruszyłem już uprzednio. Aby pogłębić i rozszerzyć tę kwestię, rozważmy np. zawód rolnika i rzeźnika. Obydwa te zawody służą produkcji żywności, lecz jakże różnią się aspektami etyczno-moralnymi. Orka gleby, siew, zbiór roślin, plonów i ich przetwarzanie nie budzą etyczno-moralnych zastrzeżeń, są niewątpliwie czynnościami godnymi. Natomiast hodowla zwierząt, szczególnie w uprzemysłowionych fermach, nasuwa analogię do obozów koncentracyjnych i ma negatywne konotacje. Jest to w znacznej mierze uzasadnione, gdyż ograniczenie przestrzeni życiowej, brak ruchu, słońca i świeżego powietrza oraz monotonia pokarmu zdecydowanie negatywnie odbijają się na jakości – walorach spożywczo-zdrowotnych mięsa i jego przetworów. Oczywiście można zmniejszyć „stopień niegodności” gospodarza i takiej hodowli zapewniając zwierzętom więcej swobody ruchu i przestrzeni zbliżonej do naturalnych ekosystemów – siedlisk. To jednak wymaga większych arealów i zróżnicowania ich infrastruktury oraz nakładów finansowych.

5. Godność i etyka w pracy pielęgniarstwa

Starożytni powiadali: *nihil volitum, nisi praecognitum* – nie można wybrać tego, czego się uprzednio jako godne wyboru nie poznało. Szczególna godność pracy pielęgniarstwa i pielęgniarzy związana jest ze źródłem moralnej powinności działania w stosunku do osób, którymi się opiekują. Obowiązuje zasada „*homo homini – res sacra*”, czyli człowiek człowiekowi jest rzeczą świętą. Wartości etyczne pojawiają się w naszym życiu wtedy, gdy w polu naszej świadomości staje jakaś osoba [5]. Życie współczesnego człowieka jest stale zagrożone wypadkami, nowymi chorobami np. AIDS, nowotwory, choroby układu krążenia etc. Liczba osób starszych, wymagających stałej opieki rośnie. Lekarz uzyskuje wsparcie dzięki pozostałym pracownikom służby zdrowia – pielęgniarzom i pielęgniarkom.

Podmiotem opieki lekarskiej i pielęgniarstwa staje się dzisiaj pacjent w swej osobowej strukturze, a nie choroba. Pielęgniarstwo to nie tylko zawód, zdobywanie wiedzy psychologicznej i sprawności medyczo-pielęgniarstwa humanistycznej, ale to także kształtowanie charakteru, wyrozumiałość, odpowiedzialność, umiejętność opanowania oraz wczucia się w sytuację chorego. To również pocieszanie, kreatywność w zapobieganiu chorobom, poufność, solidarność i pilnowanie postępowań etycznych. A więc to nie tylko godny zawód, ale też orędownie za bezpiecznym, zdrowym życiem i środowiskiem [6].

Ale postawy i zachowania chorych często powodują, że opieka nad nimi nie jest rzeczą łatwą. Wymaga ono od pielęgniarstwa dużej wyrozumiałości, samozaparcia, cierpliwości, pocieszania i budowania nadziei. Jest to jednak praca bardzo szlachetna, ponieważ ten kto służy drugim, zwłaszcza chorym i potrzebującym, przez taką służbę odnajduje własną godność i osobową pełnię. Bowiem istotą moralnego dobra jest miłość bezinteresowna – dawania siebie samego.

6. Godność i etyka a środowisko biologiczne

Okolo 65 milionów lat temu wytworzyła się równowaga ekologiczna między światem ożywionym i nieożywionym. Natomiast ostatnie 300 lat gwałtownej industrializacji zaburzyły równowagę między przyrodą i człowiekiem [7].

Podstawą ekologii jest wychowanie człowieka, który nie zatruwa swej psychiki, sumienia, ciała i środowiska. Wrażliwość ekologiczna wielu polityków, partii i decydentów jest często bardziej chwytem reklamowym, postawą „poprawności politycznej” niż faktyczną troską o środowisko naturalne. Tak więc, złe wychowanie człowieka, brak zasad moralnych zagraża zarówno bliźnim, jak i społeczeństwu i przyrodzie. Zatem podstawą mądrej ekologii jest mądre wychowanie przez rodziców, szkołę, studia wyższe i najbliższe środowisko, prowadzące do szacunku i troski o dar Stwórcy, jakim jest nasza planeta ziemia i jej bogactwa. Bowiem wielu nauczycieli nie potrafi wykorzystać przedmiotów swojego nauczania do wychowania i wyrobienia odpowiednich przekonań u młodych ludzi. Dotyczy to nie tylko przedmiotów humanistycznych, ale także przyrodniczych i ścisłych. Wielu pedagogów nie potrafi lub nie chce ukazać uczniom i studentom powiązania praw przyrody z prawami moralnymi i postawami etycznymi.

Nowe podejście do wartościowania (Ekofilozofia) rezygnuje z ostrego podziału antroposfera i biosfera dominujące w kulturze zachodu – wyższości Homo sapiens nad innymi twórcami przyrody. Etycy środowiska w coraz większym stopniu wykraczają poza obszar tradycyjnej etyki, rezygnują z homocentryzmu, modyfikują dotychczasową aksjologię tej dziedziny. Proponują model funkcjonalny – analizę reakcji: ekosystem – jego części, organizm – tworzące go organy, ich znaczenie dla biotycznej wspólnoty. Kreatywność procesów w przyrodzie bazuje na procesach entropijnych i negentropijnych – stopniu uporządkowania. Wartość powstaje, gdy zachodzą procesy tworzenia: skrajnie wrogie zniszczyłyby życie biologiczne, skrajnie przyjazne doprowadziłyby do stagnacji, braku człowieka. Konieczne są fluktuacje wartościogenne procesy przepływu informacji energii i materii, prowadzące do wartościowania, inteligencji i postępu. Rozkwit i harmonia wszelkich form życia na ziemi jest wartością samą w sobie; bogactwo i zróżnicowanie są wartościami samodzielnyymi [8]. Zagrożenia ekologiczne i manipulacje genetyczne np. żywność genetycznie modyfikowana, efekt cieplarniany, niszczenie warstwy ozonowej stanowią kontrowersyjne problemy pośrednio związane z godnością decydentów. Jako przykład można przytoczyć przypadek inwazji pewnych gatunków roślin w ostatnich latach w Ameryce Północnej, która spowodowała pozytywne zmiany – wydłużenie okresu wzrostu roślin uprawnych i zwiększenie ich odporności na czynniki atmosferyczne i chemiczne [9].

Nasuują się jednak pytania i wątpliwości:

1. Czy nasza planeta – Gaja – Ziemia zmienia być może swoją strukturę i procesy, zapobiegając o swą trwałość, że dalsze istnienie ludzkości przestało być ważne?

2. Może człowiek nie jest naczelnym celem wszechświata, może wszechświatem rządzi jakiś najwyższy imperatyw? Może chodzi nie tylko o ludzi, ale cały wszechświat ma świadomość?

Pytania takie i wątpliwości winny stanowić przedmiot dogłębnych rozważań oraz podejmowania godnych decyzji przez współczesnego Homo sapiens, a zwłaszcza odpowiedzialnych decydentów.

Miejmy nadzieję, że aktywne oraz zgodne z sumieniem (godne) działanie człowieka – ludzkości, doprowadzi do Eudaimonii – najlepszej, najszlachetniejszej i najprzyjemniejszej rzeczy pod słońcem.

Bibliografia

- [1] Figura, M., „The recovered heart”, *The Fourth Dimension* (2001), nr 9, s. 1–3.
- [2] Stix, G., „Świetlisty umysł”, *Świat nauki* (2010), nr 2 (222), s. 12–13.
- [3] Talarczyk, M., „Znaczenie wartości”, *Wychowawca*, 06/2004.
- [4] Whitehead, A. N., *Nauka i świat współczesny*, PAX, Warszawa 1988, s. 207–210.
- [5] Tiszner, J., Kłoczowski, J. N., *Wobec wartości*, wyd.: W drodze, Poznań 1982, s. 58.
- [6] Chyrowicz, B., *Etyczne aspekty ingerowania w ludzką psychikę*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, s. 63–86.
- [7] Florek, S., *Wartościujący umysł*, wyd.: PWSZ, Nowy Sącz, 2007, s. 166–190.
- [8] Vardy, P., Grosch, P., *Etyka*, wyd.: Zysk i S-ka, Poznań, 1995.
- [9] <http://www.physorg.com/news151074298.html>.